Marakuja

Borixon

Chcę mieć biały piach na stopach w ciepłych krajach
Kiedyś ćpałem proch na blokach tu jak pajac
Kończę ten jebany album w kilku zdaniach
Czeka na mnie dzika palma na Hawajach

W moim domu nie przywieszam płyt na ścianach
Bo mam dosyć na nich jebanego ćpania
Zasypiałem kiedyś tutaj w ciężkich squattach
Już nie budzą mnie tu korki od szampana
Pokręcone jest to życie, które wiodłem
Byłem podły, to leżałem kiedyś pod dnem
Miałem wszystko, to leciałem z tym jak z prądem
Teraz chciałbym trochę pożyć tu jak szary zwykły no name

Marakuja, marakuja, marakuja
Chcę mieć duży dom w Tajlandii, chcę mieć mały domek w górach
Marakuja, marakuja, marakuja
Chcę być wolny, palić skuna, skuty, jakbym siedział w ulach
Marakuja, marakuja, marakuja
Nie rozmieniam się na drobne, od kiedy nie żyje wuja
Marakuja, marakuja, marakuja
Bierz z życia to, co najlepsze, zanim los cię zrobi-

Nie chcę nigdy mieć już cudzej krwi na dłoniach
Niech tam sami leżą na śmierdzących kojach
Kiedyś głównym moim celem być na szczytach
Dzisiaj wolę na wsi słuchać kłosu żyta

Coraz więcej bliskich, których już dziś nie ma
Żyję, by zrealizować ich marzenia
Ludzie mówią mi, że bardzo się zmieniłem
Biedny ten, kto stoi w miejscu i się nie zmienia
Wchodzę z buta, gdy zamknięta każda furtka
Zrobię wszystko dziś, nie czekam z tym do jutra
Uwierz w to, że jeśli zechcesz, możesz latać
Nawet jak znów jesteś na dnie, uwierz mi, że szkoda płakać

Marakuja, marakuja, marakuja
Chcę mieć duży dom w Tajlandii, chcę mieć mały domek w górach
Marakuja, marakuja, marakuja
Chcę być wolny, palić skuna, skuty, jakbym siedział w ulach
Marakuja, marakuja, marakuja
Nie rozmieniam się na drobne, od kiedy nie żyje wuja
Marakuja, marakuja, marakuja
Bierz z życia to, co najlepsze, zanim los cię zrobi-

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!